**Drogie dzieci,** przed nami ostatni temat o kosmosie☹ ---🡪

**---🡪 TEMAT DNIA: UFO**

* Podziel rytmiczne (na sylaby) słowa związane z kosmosem, np.: *rakieta (ra-kie-ta),*

 *gwiazdy (gwiaz-dy), planety (pla-ne-ty), kosmonauta (kos-mo-nau-ta).*

* Przypomnij sobie piosenkę: *Chciałbym zostać kosmonautą* (umieściłam ja na grupie)
* Rozwiąż zagadkę:

*Czy to spodek czy rakieta?*

*Ufoludek nim ucieka. (UFO)*

* CIEKAWOSTKA : Czy wiesz, że nazwa UFO powstała z pierwszych liter angielskich wyrazów ( ang. unidentified flying object) inaczej niezidentyfikowany obiekt latający?!

Teraz już wiesz☺

*Pomyśl i powiedz…..*

− Jak mówimy na UFO? (latający spodek)

− Dlaczego tak go nazywamy?

* Posłuchaj opowiadania:

*Pewnego razu wróżka Laurencja wybrała się do parku na poranny spacer.*

*- Jejku! Zawołała nagle i stanęła jak wryta.- Śni mi się czy co? Na polance stoi ogromny talerz! Cały biały w różowe kwiatki. Skąd on się tu wziął?*

*-Przyleciał- mruknęła papuga Klarcia.*

*- Telewizji nie oglądasz czy co? To nie jest zwykły talerz, tylko latający. Nazywa się UFO.*

*- A kto to są te małe kolorowe, co na nim siedzą?*

*- Ufoludki, oczywiście. Zobacz, jak płaczą. Chyba mają kłopoty.*

*- No to chodźmy im pomóc!- zawołała Laurencja.*

*Ufoludki na ich widok ucieszyły się okropnie i zaczęły pokazywać coś na migi.*

*- Zepsuły im się baterrryjki- przetłumaczyła Klarcia.- Nie mogą lecieć dalej.*

*- To ja im takie bateryjki wyczaruję!- Laurencja podniosła swoją czarodziejską różdżkę. Niestety, za pierwszym razem wyczarowały jej się ogórki. Za drugim- kręgle. A za trzecim maszynka do golenia.*

*- Chyba się nie znam na bateryjkach- westchnęła Laurencja,- W szkole u czarownic zawsze miałam pałę z fizyki.*

*Ufoludki płakały coraz głośniej i wyrywały sobie z głów czerwone włosy. Laurencja też zaczęła chlipać.*

*- Przestań się mazać!- rozzłościła się Klarcia. – Rrrusz głową!*

*- Już wiem!- zawołała Laurencja i puknęła się różdżką w czoło.*

*W jednej chwili z dwu stron talerza wyrosły wielkie nietoperzowe skrzydła, a z trzeciej- puszysty lisi ogon.*

*- Pip, pip, kuraa!- wrzasnęły ufoludki i skoczyły do talerza. – Pęki, pęki, pa, pa!*

*- To na pewno znaczy: „ Hip, hip, hurra” i „Dzięki, dzięki”- wyjaśniła Klarcia.*

*- A „ pa, pa”- to sama wiesz.*

*W chwilę później talerz, machając skrzydłami i powiewając ogonem, zniknął w chmurach.*

*- Tym razem naprawdę Ci się udało- powiedziała Klarcia.- Jesteś zupełnie dobrą czarownicą.*

*- No myślę- odparła Laurencja i zadarła nos do góry.*

* Na koniec zadanie specjalne ;)- postaraj się narysować UFO ( tak jak Ty je sobie wyobrażasz).

*Powodzenia☺*

* Dla chętnych wysyłam ufoludka do pokolorowania☺

*Miłego dnia*

*Pani Wiola☺*

**